

## O roli dylematów moralnych w edukacji, czyli idea zajęć na „Kolorowym Uniwersytecie”

About the role of moral dilemmas in education, or the idea of classes  
at the “Colourful University”

14 stycznia 2015 roku Instytut Filozofii UAM w Poznaniu zamienił się w etyczne centrum kongresowe dla najmłodszych. W ramach akcji promującej edukację filozoficzną zatytułowaną „Kolorowy Uniwersytet” progi uczelni przekroczyło ponad dwustu uczniów w wieku 9-12 lat, ich nauczyciele, rodzice oraz wychowawcy. Przeszło godzinne spotkanie przygotowane i prowadzone przez prof. Ewę Nowak wraz z grupą asystentów (mgr Justyna Klak-Nowakowa, lic. Mariusz Mazurkiewicz oraz mgr Szymon Szlabs) miało na celu uświadomienie młodym ludziom, że etyka obecna jest w niemal każdej sferze ich życia. Grupa poznańskich filozofów podjęła się nie lada wyzwania – mówienia o rzeczach najtrudniejszych w sposób prosty i zrozumiały.

Świadomość etyczna człowieka kształtuje się od najwcześniejszych lat życia. Umiejętność odróżniania dobra od zła, krytycznej analizy i namysłu nad problemem musi być więc traktowana jako integralna część procesu edukacji. Filozofia i etyka, zwłaszcza we wczesnym okresie rozwoju człowieka, odgrywają nieocenioną rolę – stają się narzędziem umożliwiającym dzieciom zrozumienie otaczającego ich świata. Punktem wyjścia dla podejmowania etycznej refleksji jest umiejętność zidentyfikowania problemu. Tematykę warsztatów należy zatem dostosować do wieku i predyspozycji intelektualnych dzieci. Każdy kazus etyczny musi zostać zbudowany wedle określonych reguł. Po pierwsze, przedstawiana w nim opowieść musi być zwięzła, po drugie, poruszany problem nie może sam w sobie być nazbyt

abstrakcyjny – należy stworzyć dzieciom możliwość empatii, rozumianej tu jako umiejętność wczuwania się w sytuację bohatera studiowanego przypadku i po trzecie – każdorazowo musi przedstawiać nie tylko wybór bohatera (rozwiązanie przez niego dylematu moralnego), lecz także powinna kończyć się skierowanym do uczestników zajęć pytaniem lub prośbą o ewaluację decyzji podjętej przez postać wykreowaną w kazusie. Tworząc taką strukturę, prowadzący zajęcia byli w stanie skontrolować postawę i światopogląd uczestników, a co więcej, także ich umiejętność krytycznego i abstrakcyjnego myślenia. Zajęcia nie miały bowiem na celu przekazania dzieciom konkretnej, podręcznikowej wiedzy, lecz danie im faktycznego narzędzia – wskazanie i uświadomienie sposobu wykorzystywania własnego umysłu.

Każde z dzieci otrzymało dwie karty do głosowania – białą i czerwoną, które symbolizowały ich własne stanowisko w sprawie rozważanego dylematu. Na zajęciach zaprezentowano pięć krótkich historii uszeregowanych według stopnia trudności – od codziennych (czyli takich, w których dzieci mogły bez trudu wczuć się w sytuację bohatera) do najbardziej złożonych (wymagających umiejętności abstrakcyjnego myślenia). Pierwszym krokiem uczestników, po wysłuchaniu przedstawionego przez prowadzącą kazusu, było samodzielne zidentyfikowanie dylematu moralnego. Dopiero po tej operacji myślowej następowała główna część zajęć – dyskusja. Dzieci żywo deliberowały, każdorazowo wytaczając coraz bardziej złożone i abstrakcyjne argumenty. W ten sposób dochodziły do wniosku, że żaden z analizowanych przez nie problemów nie był oczywisty, choć z pozoru niektóre mogły się takimi wydawać. Co więcej, uczestnicy sami odkrywali, że żaden dylemat moralny nie funkcjonuje w próżni, a zatem, że każdy problem implikuje kolejny, bardziej złożony i z perspektywy bohatera kazusu niemniej istotny niż ten przez nich dyskutowany. Ostatnim elementem, a zarazem podsumowaniem dyskusji, było głosowanie – dzieci zgadzające się z decyzją podjętą przez bohatera unosiły białą kartę, a niezgadzające się – czerwoną. Prof. Nowak podkreślała, że nie ma złych odpowiedzi. Głosowanie miało na celu zweryfikowanie preferencji uczestników i służyło raczej uzyskaniu przez prowadzących pewnej orientacji dotyczącej właściwego dzieciom sposobu podejmowania decyzji.

Każdy z analizowanych dylematów dotyczył sytuacji, którą dzieci mogły sobie wyobrazić. Niezależnie od tego, czy problem traktował o dziewczynce chcącej z jednej strony kupić sobie rower, a z drugiej pomagać ofiarom trzęsienia ziemi, chłopcu muszącym w mgnieniu oka podjąć decyzję, co jest dla niego ważniejsze – uczciwość czy lojalność wobec przyjaciela kradnącego telefon ze sklepu, czy też rodzicach odmawiających eksperymentalnej terapii swojego dziecka, wykorzystującej leki testowane na zwierzętach, uczestnicy samodzielnie kreowali szeroki kontekst diskutowanych dylematów moralnych i z miejsca pojmowali, że wybory bohaterów historii nie były klasycznym wyborem między dobrem a złem. Dzieci z wielką precyzją odnotowywały szereg niuansów, próbując się wzajemnie przekonywać do swoich racji. Wczuwając się w losy omawianych bohaterów, poniekąd nadawały im własne cechy, pragnienia i rozterki. Brały pod uwagę realia, jakby instynktownie rozumiejąc, że to, czego chcemy, nie zawsze jest dla nas najlepszym wyborem, że czasem musimy zrezygnować z realizacji własnych pasji, marzeń, czy nawet podejmować decyzje, których skutków wolelibyśmy uniknąć – wszystko w imię wyższej racji.

Dzieci zdawały się coraz bardziej rozumieć, że dylematy moralne są sztuką wyboru między dwiema wartościami, do których mamy ambiwalentny stosunek i za którymi przemawiają różne pobudki. Zajęcia dały im możliwość przećwiczenia narzędzi, które, chcąc nie chcąc, będą zmuszone wykorzystywać przez całe życie. Pojęły, że etyka jest nauką inną niż wszystkie – do rozwiązania dylematu moralnego, poza wiedzą, niezbędne jest także zdobycie, a następnie uświadomienie sobie posiadanych kompetencji w zakresie dokonywanego wyboru. Każdy kolejny kazus coraz bardziej różnicował opinie dzieci, pokazując im, że mimo iż wszyscy mamy podobną wiedzę, to podejmujemy różne decyzje. Co ciekawe, uczestnicy dostrzegli także, że często podejmowali te same decyzje z różnych przyczyn. Prowadząca zwróciła im uwagę na fakt, że każdy ma swój własny, indywidualny i niepowtarzalny sposób myślenia, na który składają się wiedza, kompetencje i predyspozycje.

„Kolorowy Uniwersytet” podejmował tematy trudne, kontrowersyjne i takie, które są problematyczne nie tylko z perspektywy dzieci. Zespół prowadzących opracował

zagadnienia uniwersalne, dylematy obecne we współczesnym dyskursie społecznym i naukowym, dostosowując język prezentowanych treści do intelektualnych predyspozycji tej szczególnej grupy uczestników zajęć. Okazało się jednak, że umiejętności deliberatywne tych ostatnich przeszły najśmielsze oczekiwania instruktorów. Dzieci w bardzo grzeczny, acz zdecydowany sposób, z właściwą sobie swobodą konstruowały coraz ciekawsze argumenty. Zaangażowani w dyskusję, pełni pasji i nad wyraz dojrzały mali uczestnicy wykonywali bardzo wymagające intelektualnie zadania – nie tylko bowiem usiłowali za wszelką cenę zgromadzić wśród słuchaczy jak największą grupę zwolenników swojego stanowiska, lecz także umiejętnie odnosili się do argumentów wytaczanych przez swoich oponentów.

Zaskakujący jest fakt, że nieszablonowy i często niezwykle trafny sposób myślenia dzieci przyniósł dokładnie taki efekt, którego oczekuje się od osób dojrzałych – rzetelną, merytoryczną dyskusję, która pomimo swojej burzliwości (wynikającej po części z dziecięcego zapału, a po części z racji złożoności omawianych problemów), była efektywna, konstruktywna i kulturalna. Być może dlatego spotkanie było tak owocne. Z całą pewnością należy jednak stwierdzić, że studenci „Kolorowego Uniwersytetu” zrozumieli istotę dylematów moralnych i uświadomili sobie, że życie bez etyki jest po prostu niemożliwe.

*Marta Zuzanna Huk*